

KAWĄ MALOWANE



reklama



Kawa jest uniwersalnym napojem znanym na całym świecie, a prawdziwy artysta to osoba, która z rzeczy zwykłych jest w stanie stworzyć coś niezwykłego. Z połączenia tych dwóch – wydawałoby się – odległych elementów powstała sztuka malowania kawą.

Malarstwo kawowe określa się jako *coffe painting*, *coffe art* lub *arfe*. To ostatnie określenie powstało z połączenia słów *art* – sztuka i *cafe* – kawiarnia.

Niezależnie od tego, jak nazwalibyśmy tę technikę malarską, nie jest ona niczym nowym. Barwników kawowych używano już przed wiekami w Tajlandii. W Chinach stosowano kawę i herbatę do brązowienia tła malarskiego. Dzięki niezwykłym walorom barwnym pozwalała uzyskiwać wyjątkowo naturalny, antyczny odcień sepia, używany do postarzania papieru. Eksperymentowano z ziarnami kawy, tworząc szkice i ryciny. Napar zastępował początkowo pastele, aby w końcu zdezonizować farby akrylowe. Z biegiem czasu kawa stała się samodzielnym środkiem malarskim, pozwalając wykrzesać z siebie całą gamę odcieni brązu. Od najsubtelniejszych, zdających się ledwie muśniętymi, po niezwykle intensywne i ciężkie. Monochromatyczne prace charakteryzują się niezwykłym połyskiem oraz – co różni *coffe art* od innych technik malarskich – niespotykanym aromatem.

Jean-Jacques Rousseau pisał: „Gdy parzą kawę obok mojego domu, śpieszę otworzyć drzwi, aby wpuścić cały aromat”. Współczesnym artystom udało się uchwycić tę niezwykłą chwilę i – wzbogacając ją o emocje – tworzyć dzieła na miarę wielkich mistrzów malarstwa. Okazuje się, że „kawa, woda, papier i pędzel plus koncepcja i talent potrafią przekształcić puste płótno w dzieło sztuki”.

W miarę jak *coffe painting* zyskiwało nowych zwolenników, zmieniały się techniki malarskie. Zaczęto stosować różne gatunki napoju kawowego o niejednorodnych odcieniach i różnym nasyceniu brązu. Łączono kawę z innymi substancjami – mąką, klejem do drewna, przyprawami itp. Przypominało to praktyki znane z renesansu, gdy artyści musieli sami mieszać barwniki, żeby uzyskać konkretny kolor czy wymarzoną teksturę.

Tematycznie twórczość *arfe*, nie odbiegając od innych gatunków sztuki, odzwierciedla rzeczywistość bardzo interdyscyplinarnie. Kawa nie służy jedynie do oddawania kawiarnianych klimatów – powstają z niej portrety, pejzaże czy kopie prac znanych mistrzów.

Dziś największą popularnością *coffe painting* cieszy się w Stanach Zjednoczonych. Ma też wielu zwolenników w Azji. Najsłynniejszymi są Pornchai Lerthammasiri z Tajlandii oraz Mira i Amita z Indii. W Polsce z powodzeniem maluje kawą i wystawia swoje prace Mariusz Gołowski.

Za oceanem prym wiodą Angel Sarkela-Saur i Andrew Saur – małżeństwo, dla którego malowanie kawą jest życiowym wyzwaniem. Zaczęli niepozornie, na wystawie w jednej z kawiarni, aby w ciągu dekady stać się niekwestionowanymi mistrzami w malarstwie kawowym. Stworzyli cały ruch poświęcony tej dziedzinie – Coffee Art. Ich prace były prezentowane nie tylko w tradycyjnych galeriach, ale także w nietypowych miejscach ekspozycyjnych na świecie.

Specjalnością innej amerykańskiej artystki, dawniej baristki Karen Eland, są reminiscencje największych dzieł światowego malarstwa, inspirowane i wzbogacone wątkami kawowymi.

Agnieszka Załubską-Giruć
www.artdesign.org.pl

AGNIESZKA ZAŁUBSKA - GIRUĆ
Dzieła Sztuki & Sztuka Użytkowa



Andrew Saur
i Angel Sarkela-Saur